

Renata Matysiuk
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny

**BEZPIECZEŃSTWO CZŁOWIEKA
JAKO WARTOŚĆ PONADCZASOWA
W UJĘCIU JANA AMOSA KOMEŃSKIEGO**
SAFETY OF HUMAN BEINGS
AS A UNIVERSAL VALUE BASED ON WORKS
BY JAN AMOS KOMEŃSKI

Streszczenie: W literaturze przedmiotu wielu myślicieli poświęcało swoje przemyslenia wyjaśnieniu istoty i znaczenia bezpieczeństwa w życiu ludzi, w doskonaleniu świata, czynieniu go bardziej bezpiecznym i sprawiedliwym. W nurt tych rozważań wpisują się niewątpliwie poglądy Jana Amosa Komeńskiego. Z prac uczonego przebiega głęboka wiara w to, że powszechna edukacja ludzkości będzie służyła sprawie pokoju i wzajemnego porozumienia między narodami, będzie krzewicielką zgody i współpracy, poprowadzi świat ku lepszej przyszłości. Komeński żywi przekonanie, iż zapanowanie nad siłami przyrody wpłynie na powszechny dobrobyt, sprawi, że życie będzie bardziej wolne, szczęśliwe i bezpieczne. Własny program doskonalenia ludzi i świata widział w wielokierunkowych działaniach, ukierunkowanych na powszechną edukację bez „granic”, do ostatniej chwili życia każdego człowieka i chociaż w jego filozofii i poglądach zauważyć można wiele sprzeczności, a jego postępowanie nie zawsze było pozytywne dla Polski, ceniony jest jako pedagog oraz dydaktyk.

Słowa kluczowe: Jan Amos Komeński, bezpieczeństwo, wartości, pokój

Abstract: Numerous philosophers in their works have given special attention to the essence of safety and its significance in human lives, as well as in the process of improving state of the world by making it more safe and fair. Jan Amos Komeński's notions undoubtedly fit in with those currents of thought. Komeński's works indicate his strong moral convictions on the subject of universal education as a prerequisite for ensuring peace, mutual agreement between nations and friendship which will be a cornerstone of the bright future of humanity. In addition, the author is a firm believer in human ability to control forces of nature, which will be a turning point in our efforts to ensure common prosperity, resulting in safe, happy and free life.

Keywords: Jan Amos Comenius, security, value, peace

W przeszłości wielu myślicieli doceniło rolę poznania i wychowania w procesie wyjaśniania istoty i znaczenia bezpieczeństwa w życiu ludzi, w doskonaleniu świata, czynieniu go bardziej sprawiedliwym i bezpiecznym. Sprawy bezpieczeństwa utożsamiano z pokojem, wiązano z rozumnymi działaniami w sferze gospodarczej, politycznej, prawnej, moralnej i edukacyjnej.

W literaturze przedmiotu spotykamy się z wieloma definicjami bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo ma charakter interdyscyplinarny i utylitarny. Jest nierozwalnie związane z życiem i rozwojem człowieka jako jednostki, ale też z dziejami narodów i państw. Szeroko rozumiane bezpieczeństwo, będące miernikiem szans istnienia, przetrwania i rozwoju, stanowi podstawową wartość w życiu każdego człowieka. Pojęcie bezpieczeństwa jest wieloznaczne, gdyż wśród wielu odniesień i klasyfikacji najczęściej jest ono postrzegane w ujęciu pozytywnym lub negatywnym, ale zawsze w odniesieniu do niebezpieczeństwa, zagrożenia. Współczesne definicje słownikowe określają bezpieczeństwo jako stan pewności, spokoju, zabezpieczenia oraz jego poczucia. Podkreślają, że oznacza ono brak zagrożenia oraz ochronę przed zagrożeniami.

Pojmowanie bezpieczeństwa ma charakter interdyscyplinarny oraz wieloaspektowy. Bezpieczeństwo rozumiane jako wolność od zagrożeń zazwyczaj odnosi się do człowieka, ale i grupy społecznej, narodu i państwa. Natomiast bezpieczeństwo odnoszące się do pojedynczego człowieka to podstawowa potrzeba, odczucie. W relacji do grupy społecznej lub państwa to stan, proces, cel polityczny. Możemy za Jerzym Stańczykiem przyjąć, że „Bezpieczeństwo jest naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, a zarazem najważniejszym ich celem” (Stańczyk, 1996: 18). Jest ono wartością, której osiągnięcie jest podstawowym obowiązkiem, pełni rolę instrumentalną dla powstania i istnienia wartości materialnych i duchowych. Stoi ponad różnymi społeczno-ekonomicznymi, historycznymi i kulturowymi aspektami aktywności społecznej. Zdaniem Romana Kuźniara, stanowi pierwotną egzystencjalną potrzebę jednostek, grup społecznych oraz państw. Chodzi przy tym „nie tylko o przetrwanie, integralność czy niezawisłość, lecz także o bezpieczeństwo rozwoju, który zapewnia ochronę i wzbogacenie tożsamości jednostki czy narodu” (Kuźniar, 1996).

Kategorie bezpieczeństwa i rozwoju tworzą dwa zasadnicze wymiary istnienia jednostek i całych społeczności, w tym społeczności zorganizowanych w państwa lub organizacje międzynarodowe. Charakterystyczną cechą tych dwu wymiarów jest to, że wzajemnie się warunkują, gdyż bez bezpieczeństwa nie można marzyć o rozwoju, rozwój zaś umożliwia zapewnienie bezpieczeństwa (Koziej, 2011:18).

Najczęściej bezpieczeństwo definiuje się zarówno jako stan (osiągnięte poczucie bezpieczeństwa danego podmiotu), jak i proces (zapewnianie poczucia bezpieczeństwa podmiotu). Bardziej użyteczne jest jednak podejście drugie, gdyż odzwierciedla naturalną, dynamiczną naturę zjawiska bezpieczeństwa.

Podmiotem bezpieczeństwa mogą być wszystkie jednostki mające własne interesy i wyrażające ambicje realizacji tych interesów. Mogą to być pojedyncze osoby, różne grupy społeczne, narody, społeczności międzynarodowe i wreszcie

cała ludzkość. Stosownie do tego możemy wyodrębnić różne kategorie bezpieczeństwa: indywidualne (personalne), grupowe (rodowe, plemienne), narodowe (państwowe) i międzynarodowe (regionalne, globalne) (Koziej, 2011: 18).

Jak słusznie zauważa Waldemar Kitler, „Najdoskonalszą dotąd formą zabezpieczenia potrzeb człowieka (jednostki) i grupy społecznej w zakresie bezpieczeństwa jest państwo” (Kitler, 2013: 18). To państwo w kontekście bezpieczeństwa ma czuwać nad bezpieczeństwem zewnętrznym, ale i nad porządkiem wewnętrznym.

Bezpieczeństwo państwa dotyczy bezpieczeństwa instytucji politycznej, posiadającej suwerenną władzę, ustalone terytorium, a także ludność podległą ciału władcemu. W bezpieczeństwie państwa chodzi o utrzymanie porządku w zbiorowości państwowej oraz zapewnienie jej bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego.

Jak zauważają współcześni autorzy, w bezpieczeństwie narodowym chodzi nie tylko o ochronę i obronę istnienia państwa jako takiego przed zagrożeniami, ale o pomyślny byt i rozwój oraz ochronę wartości bliskich wszystkim członkom danej społeczności, takich między innymi, jak: jakość życia, solidarność społeczna, prawa człowieka, kultura, zwyczaje, obyczaje i tożsamość narodowa, które nawet bez istnienia państwa mają znaczenie. W ten współczesny nurt rozważań wpisują się niewątpliwie poglądy Jana Amosa Komeńskiego, wielkiego humanisty i Europejczyka, którego dorobek ma charakter wieloaspektowy.

Filozoficzne poglądy Jana Amosa Komeńskiego powiązane były z jego życiem, z jego działalnością społeczną, polityczną oraz pedagogiczną. Był przede wszystkim działaczem poszukującym słusznych i skutecznych rozwiązań dla swej działalności, osobą potrafiącą wyciągać teoretyczne wnioski z doświadczeń praktycznych, jakie zbierał.

W biografii Jana Amosa Komeńskiego zauważyć możemy dwuznaczność prezentowanej przez niego wizji utopijnej, gdyż retorykę powszechnego pojednania łączył z wyraźnym politycznym zaangażowaniem antyhabsburskim. Bracia czescy, którzy w 1628 roku przybyli do Polski, znaleźli schronienie w Lesznie, które miało szansę stać się ostoją wielokulturowości, współżycia w pokoju i tolerancji, gdyż w tak zwanym tyglu narodowym żyli obok siebie Polacy, Niemcy i Czesi, a wśród nich wyznawcy braci czeskich, luteranie i w mniejszym stopniu katolicy. Bracia czescy pragnęli jak najszybciej wrócić do ojczyzny (Gmiterek, 1987). Nie było to jednak możliwe bez kontynuacji wojny i klęski obozu katolickiego, dlatego też czescy emigranci uczestniczyli w tworzeniu protestanckiej koalicji przeciwko Habsburgom i mieli udział w przygotowywaniu szwedzkiego najazdu na sprzymierzoną z cesarzem Rzeczpospolitą (Wójcik, 1977: 49). Komeński w tej sprawie dał się wciągnąć w służbę szwedzką, wykorzystując w tej sprawie swoje międzynarodowe stosunki. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy motyw, jakimi kierował się Komeński, były usprawiedliwione ówczesną sytuacją. Z pewnością doświadczenia różnowierców, w szczególności braci czeskich, w dobie wojny religijnej mogły być źródłem szukania ratunku dla Jednoty w najeźdźcy szwedzkim. Pisząc w 1655 roku *Panegiryk Karolowi Gustawowi*, dał w nim wyraz postawie,

która oznaczała gotowość wsparcia jednej ze stron konfliktu (najeźdźcy), jeśli oczekuje się po niej sprawiedliwych rządów. Ten wątek biografii Komeńskiego potwierdza jego zaangażowanie w utopijną politykę, dla której, jak pisze J. Szacki, charakterystyczne są paradoksy: „Terror stosowany z miłości do ludzi i nienawiści do przemocy, wojny prowadzone w imię świata bez wojen, kłamstwo mające utworować drogę królestwu Prawdy” (Szacki, 2000:63).

Jak powyżej wspomniano, społeczne i pedagogiczne poglądy Jana Amosa Komeńskiego nacechowane są wizjami utopijnymi, ale tym, co wyróżnia jego myśl od czasów, w których żył, a łączy ze współczesnością, jest głęboka wiara w możliwość urzeczywistnienia utopii. Celem organizowanej przez niego działalności miało być reformowanie społecznego życia ludzi, realizowanie wizji utopijnych w praktyce. Komeński chciał naprawiać świat, prowadzić ludzi ku lepszej przyszłości, życiu na ziemi. Wierzył, że dzięki odpowiedniemu wychowaniu można by tak zorganizować działania ludzkie, aby polepszać warunki życia społecznego. Wychowanie w jego koncepcji miało realizować trwale i powszechne wartości, które wyrastały z samej natury. Człowiek miał, według niego, należeć do świata natury, który zgłębiał, do świata cywilizacji, którą współtworzył, i do świata moralnego, który stanowił fundamentalną treść jego życia wewnętrznego. Reforma wychowania miała służyć zreformowaniu „wszystkich rzeczy ludzkich”, natomiast reforma polityczna i społeczna miała być warunkiem upowszechnienia wykształcenia.

Dla potrzeb podejmowanej przez Autorkę problematyki istotne jest propagowanie przez Komeńskiego idei wprowadzenia pokoju między ludźmi, stworzenia organizacji pokojowej, troska o całościowy i powszechny międzynarodowy postęp w zakresie organizacji, jak też szerzenia wiedzy, nauczania i wykształcenia. Wychodził z założenia, że „wszyscy ludzie wszystkiego mogą się uczyć”, tylko wszystkim należy udostępnić szkołę, ponieważ jest ona podstawą dobrze zorganizowanego społeczeństwa. Był świadomy tego, że wychowanie i nauczanie jest wielką siłą, zdolną przebudować świat. W *Wielkiej dydaktyce* pisał, że „Nadszedł czas, aby uderzyć w dzwon na przebudzenie, aby wyrwać ludzi z bierności i odrętwienia, w którym pozostają, widząc niebezpieczeństwo, jakie zagrażają im i ich bliskim” (Komeński, 1956: Przedmowa). Zakładał powołanie spośród uczonych Kolegium światła, którego zadaniem byłoby przygotowanie i kierowanie uniwersalnym wychowaniem każdego człowieka od urodzenia aż do uzyskania dojrzałości, tak aby w ostatecznym rezultacie rozszerzania światła osiągnąć pokój, harmonię i dobro w społeczeństwie. Komeński nigdy nie wzywał do walki, był orędownikiem i krzewicielem integracji (Sitarska, Mnich, 2007: 8).

Zasadniczą kwestią rozważań Komeńskiego, dotyczącą krytyki istniejących stosunków i wizji lepszej przyszłości, było podjęcie zagadnień pokoju i tolerancji. Osobiste doświadczenia wojen religijnych i fanatycznych prześladowań religijnych skłoniły działacza do wnikliwego przeanalizowania istniejących stosunków i wskazania sposobów ich naprawy. Motyw ten powraca w licznych pracach poświęconych zagadnieniu pokoju, takich jak *Głos pokoju* (1637), *Hypomnemata* (1643), *Anioł pokoju* (1667), a także w wielu innych dziełach, w różnych przedmowach i apelach adresowanych do władców i możnych tego świata (Suchodolski, 1979: 23).

Komeński apelował o naprawę świata, o trwałą pokój na świecie. Pisał, że „celem ludzkiej społeczności jest powszechny pokój i bezpieczeństwo, a dobro ludu winno być najwyższym prawem każdego państwa”. (Suchodolski, 1979: 23). Zadaniem rządów jest czuwanie nad pokojem wewnętrznym i sprawiedliwością, troska o to, aby wszyscy w państwie byli zajęci pożyteczną pracą na rzecz całego społeczeństwa. Komeński podkreślał, że szczególnie ważna jest dobra organizacja władz państwowych, tak aby „wszyscy mieszkańcy zorganizowani w stany znaleźli się pod opieką prawa i aby każdy człowiek był obywatelem społeczeństwa, także niewolnicy i poddani” (Suchodolski, 1979: 23). Według Komeńskiego, zadaniem stanu filozofów, lekarzy, prawników i teologów powinna być troska o prawdę i sprawiedliwość, natomiast władcy, politycy i urzędnicy powinni czuwać nad tym, aby nikt w społeczeństwie nie próżnował, aby nikt nikomu nie wyrządził krzywdy; „najlepszym prawem jest spokojna ugoda uczyniona albo przez tych, między którymi jest spór, albo przez rozjemcę”, dopiero gdy nie przyniesie oczekiwanego rezultatu, należy iść do sądu (Komeński, 2015: 309).

Na uwagę zasługuje fakt, że Komeński, podejmując problematykę dydaktyczną, nie zapominał o losach swych współrodaków, dla których długie lata wygnania były bardzo bolesne. W traktacie politycznym przedstawionym księciu Jerzemu Rakoczemu określił w sposób ogólny prawa i potrzeby narodów w stosunku do władców. W pracy „Szczęście narodu” wymienił osiemnaście elementów, które tworzą szczęście narodów. Szczęśliwym określa ten naród, który jest liczny, zasobny w różnorodne bogactwa, jednolity etnicznie, żyjący w dobrych stosunkach z sąsiadami i posiadający silną armię; naród, w którym panuje powszechna zgoda, jest dobre prawo, władza i mądry władca. Nieodzownym składnikiem szczęścia jest powszechna wolność wszystkich stanów społecznych, siła i skwapliwość do działania, a także różnego rodzaju umiejętności przyczyniające się do dostatku ludności. Niezwykle istotną, jak pisze Komeński, „perłą w skarbnicy szczęścia jest powszechne bezpieczeństwo” (Komeński, 1964: 478), a także dobre wychowanie młodzieży. Podkreśla też, że duże znaczenie dla szczęścia narodu ma religia, nadzwyczajne znaki obecności bożej oraz szacunek i podziw ze strony innych narodów. Ważna w życiu człowieka jest także praca, gdyż, zdaniem Komeńskiego, z powodu „gnuśności, bezradności i nędzy, wypływa ów nieszczęsny a rwący potok: haniebna żądza kradzieży, gwałtów i rozbojów” (Komeński, 1964: 490). Podkreśla wielokrotnie w swoich pracach, że jest prawie niemożliwe zapewnienie bezpieczeństwa, „ukrócenie gwałtów w narodzie, w którym wszyscy i równocześnie nie zajmują się stałymi, uczciwymi i dobrowolnie podejmowanymi pracami” (Komeński, 1964: 490). Tylko wtedy, gdy wszyscy dorośli będą zajęci pracą, a młodzież kształceniem się w dobrych obyczajach i pobożności, naród będzie szczęśliwy, sławny i otoczony chwałą mądrości. Komeński zauważa, że „w naturze każdego żywego stworzenia leży to, że przytomnie czuwa nad sobą, nie zaniedbuje niczego, by się ocalić, nawet się nie cofa przed narażeniem życia, by odwrócić grożącą temu życiu zagładę”, gdyż „niebezpieczeństw nie zwalcza się nigdy bez narażania bezpieczeństwa” (Komeński, 1964: 502). We wszystkich sprawach ludzie powinni kierować się roztropnością, „wybierać jedynie środki odpowiadające

jące dokładnie wielkości celów, które mają być osiągnięte”, a każde nowe zadanie rozpoczynać „nie od czego innego, jak usunięcia źródeł zepsucia” (Komeński, 1964: 508).

Szczególnie w ostatnich latach swego życia Komeński przypisywał duże znaczenie kwestii religijnego pojednania i pokoju w świecie, szczęściu ludzi na ziemi. Doświadczenia osobiste z wczesnego dzieciństwa, jak też dzielenie przez wiele lat losów wygnańców wyczerpały uczonego na położenie ludzi, będących ofiarami fanatyzmu, nietolerancji i wojen.

Wielokrotnie, nie widząc realnych szans na stworzenie lepszej przyszłości, odwoływał się do millenarystycznych wizji (pogląd głoszący bliskie nadejście tysiącletniego panowania Królestwa Bożego, wiara w Milenium, które ma być okresem zbawienia i szczęścia na ziemi), wsłuchiwał się w głosy wróżb i przepowiedni, nawiązywał bliskie kontakty z kołami mistyków. Zarówno millenaryzm, jak i mistycyzm były źródłem kłopotów nie tylko dla samego Komeńskiego, ale też dla całej Jednoty. Jednym z zadań, jakie stawiał ludziom, jest zdobycie mądrości przejawiającej się w poprawnym stosunku do świata, zorganizowanie pokoju na ziemi i dobrych sprawiedliwych rządów, gdyż, jak zauważał, „postulatem ludzkiej natury jest to, aby była rządzona po ludzku”, aby doprowadzić do pojednania wszystkie wyznania chrześcijańskie (Suchodolski, 1956: XXXII).

To zespolenie świeckich elementów wiary w człowieka, w jego rozum i możliwość przezwyciężenia przeszkód stojących do osiągnięcia szczęścia ziemskiego z elementami religijnej koncepcji świata i życia, sądu ostatecznego i śmierci szczególnie jasno przedstawił w swym ostatnim dziele, opublikowanym na dwa lata przed śmiercią, *Unum necessarium (Jedynie konieczne)*. Zaprezentował w nim swoją koncepcję drogi życia ludzkiego, co, według niego, jest jedynie istotne w świecie i czego zrozumienie zapewni jednostce szczęście, a społeczeństwu ład i pokój. Komeński życzył swym rodakom, a także ich sąsiadom, by płynąca z sytości i dostatku beczynność nie pozbawiła ich tego, czym się chwala. Zastanawiał się uczony nad korzeniami zła, które spada na człowieka. Jego zdaniem, podstawowa przyczyna jest jedna, a mianowicie „ludzie albo nie umieją odróżnić cennego od lichego (...). Albo też nie dbają o to lub nawet po prostu otwarcie nie chcą, idąc – jak trzoda – nie tam, gdzie iść trzeba, lecz tam, gdzie idą wszyscy, albo wreszcie nie umieją porzucić tego, co im się raz spodobało, niezależnie od tego, czy było to dobre, czy złe” (Komeński, 1999: 38). W związku z tym Komeński proponuje etykę wyrzeczenia, samoograniczenia, wyboru tego, co najistotniejsze.

Spoglądając wstecz na całe swoje życie, ujawnił, iż napawa się radością, że miał serce, które pragnęło szczęścia ludzkości, że był człowiekiem tęsknoty i nadziei, że wykazywał troskę o dobro ludzi, a zwłaszcza ludzi młodych. Wyznał ponadto, że celem jego dążeń było wyprowadzenie ludzkości z chaosu starej szkoły, z zamętów walk religijnych i politycznych (Suchodolski, 1979: 18).

W pracy *Rei publicae Christianopolitanae descriptio* z 1619 roku przedstawił utopijną wizję przyszłego społeczeństwa, w którym nie było własności prywatnej i nierówności między ludźmi. Zwrócił uwagę na potrzebę wychowania dzieci,

podkreślając konieczność szerokiego naukowego wykształcenia dla wszystkich, połączenia nauki z życiem (Suchodolski, 1956: VIII-IX).

Komeński gorąco wierzył, że sprawa pokoju jest kwestią rozsądnego wzajemnego pojednania się ludzi, opanowania namiętności i zawiści, wspólnego omówienia spraw trudnych, spornych i niejasnych. W związku z tym dużą wagę przywiązywał do wykształcenia jednostki, które, według niego, powinno być powiązane z przyrodą i wielostronną działalnością ludzi. W pracy *Szkoła zabawą, czyli żywa encyklopedia, to jest sceniczna praktyka bramy języków ukazująca zmysłom na żywo powabną sztukę przedstawiania wszystkich rzeczy przyozdobionych nazwami lub tych, które mają być nimi przyozdobione* pisał, że „zgodnie ze swym zadaniem szkoła ma być niczym innym, jak takim warsztatem człowieczeństwa i preludium do życia, gdzie przedmiotem zajęć jest to wszystko, co człowieka robi człowiekiem” (Komeński, 1964: 463).

Z prac Komeńskiego przebiega wiara w możliwość pokojowego porozumienia się między ludźmi dzięki postępowi nauki i oświaty, głęboka ufność w to, że zapanowanie nad siłami przyrody wpłynie na powszechny dobrobyt, sprawi, że życie będzie bardziej wolne i szczęśliwe. We *Wstępie do Pampaedii* podkreśla, że należy „doprowadzić wszystkich ludzi do wykształcenia, i to wykształcenia w zakresie całości spraw (...), które ma uczynić z nich ludzi nowych na prawdziwy obraz i podobieństwo Boga” (Komeński, 1973: 6). Przedstawia obszerny program demokratycznego wychowania wszystkich ludzi przez głębokie i wszechstronne wykształcenie, tak aby „we wszystkich narodach wszyscy uczyli się wszystkiego” (Komeński, 1973:71). Pragnie zaszczyć „mądrość do umysłów wszystkich ludzi, do ich serc i rąk” (Komeński, 1973: 13).

W licznych pracach wskazywał, jak powinno być zorganizowane sprawiedliwe państwo i jakie powinny być relacje między państwami. W przedstawionym w *Panorthosii* obrazie świata doskonałego nad bezpieczeństwem państwa i jego stabilnością miały czuwać trzy instytucje: pierwsza, czuwająca nad pokojem świata, druga – elita uczonych powołana do troski o wychowanie wszystkich oraz trzecia, instytucja zajmująca się sprawami Kościoła. Zdaniem Komeńskiego, źle zorganizowane życie społeczne oparte na niesprawiedliwości, wypełnione konfliktami i walkami, w którym wszechobecne są nietolerancja i prześladowania, nie służy ludziom w budowaniu ich człowieczeństwa, a wręcz przeciwnie – prowadzi do ciemnoty i fanatyzmu.

Jan Amos Komeński ukazywał skutki wojen, które nie tylko niweczą materialny dorobek ludzi, ale rozbudzają potrzebę inwazji, walki, mściwości. Będąc wielkim orędownikiem pokoju, starał się skupiać wokół siebie ludzi o różnych poglądach, ale o wspólnym pragnieniu pokoju i tolerancji. Apelował o zgodę, która miała zagwarantować porządek materialny i moralny, stwarzanie warunków do pokojowego i szczęśliwego współistnienia ludzi w społeczeństwie. Komeński wielokrotnie w swoich pismach określał warunki materialne, społeczne, prawne i polityczne, zapewniające szczęśliwe współistnienie ludzi w społeczeństwie.

Ważną kwestią podejmowaną przez Komeńskiego było dobro prostych ludzi. W pracy *Labirynt świata i raj serca* przedstawił społeczną niesprawiedliwość ustroju feudalnego. Komeński w sposób dość ostry i krytyczny ukazał świat,

w którym rządzą bogaci i dobrze urodzeni, świat przesycony wszechobecną siłą, przemocą, zawiścią, w którym biedni i pracowici doznają prześladowań i żyją w nędzy (Suchodolski, 1979: 9). W swoich poglądach Komeński zasadnicze znaczenie przypisywał dobru prostych ludzi, według którego to kryterium oceniał postępowanie władców i duchownych, uczonych, artystów, polityków i rycerzy.

Natomiast w pracy *Świat w obrazach rzeczy dostępnych zmysłom* dokonał charakterystyki cnót, jakimi powinien odznaczać się każdy człowiek. Według uczonego, istotnymi cnotami, jakie należy ukształtować w procesie wychowania, są: roztropność, pracowitość, umiarkowanie, męstwo, cierpliwość, ludzkość, sprawiedliwość, hojność. Człowiek roztropny swoim działaniom „daje cel uczciwy, użyteczny i jednocześnie, jeśli może być przyjemny. Gdy wypatrzy cel, zastanawia się nad środkami albo drogą, która prowadzi do celu” (Komeński, 2015: 281). Przez pracowitego należy rozumieć osobę, która „kocha prace, ucieka od lenistwa, zawsze jest w działaniu, (...) Nie śpi ciągle i nie robi sobie wolnego” (Komeński, 2015: 282). Z kolei umiarkowanie „przypisuje miarę jedzeniu i picciu, i powściąga żądzę jakby wędzidłem i tak wszystko uładza, aby niczego nie było za wiele” (Komeński, 2015: 285). Natomiast męstwo „jest nieustraszone w przeciwnościach jak lew i budzące zaufanie; ale nie wyniosłe w powodzeniach” (Komeński, 2015: 287). Człowiek cierpliwy „znosi utrapienia i niesprawiedliwości pokornie jak baranek” (Komeński, 2015: 289). Skoro ludzie „zostali stworzeni dla wzajemnej wygody, więc powinni być ludzcy” (Komeński, 2015: 290), co oznacza, że należy być przyjemnym, miłym, uprzejmym, przyjaznym i autentycznym. Sprawiedliwość, według uczonego, oznacza, że „w kontraktach trzeba szczerze postępować; umów i obietnic dotrzymywać; rzeczy złożone i pożyczone oddawać, nikogo nie rabować ani bić; każdemu, co jego jest, oddać – takie są przepisy sprawiedliwości” (Komeński, 2015: 293). Człowiek hojny „zachowuje umiar z bogactwem, o które uczciwie stara się, aby mieć co rozdawać ubogim. Tych ubiera, żywi, obdarowuje z wesołym obliczem i uskrzydloną ręką” (Komeński, 2015: 295).

Komeński wyraża nadzieję, iż zapanuje powszechna zgoda co do tego, iż ogólnie dostępne nauczanie „będzie dla świata rzeczą pożyteczną, (...), że będzie to działaniem łatwym i przyjemnym”, w następstwie czego „wychowanie takie stanie się dla rodu ludzkiego otwartym rajem rozkoszy” (Komeński, 1973: 285). Głęboko wierzy Komeński w to, że jeżeli „każdego roku i z każdej szkoły wyjdą zastępy ludzi chlubnie wykształconych”, to „świat przestanie wreszcie być tępy, bezsensowny, nierozumny, świecki, bezbożny, nękanym zamętami i przekleństwem” (Komeński, 1973: 285). Jeżeli wszyscy wszystko opanują w całości, „staną się pod każdym względem mędrkami, a świat będzie pełen porządku, światła i pokoju” (Komeński, 1973: 13). W nauczaniu chodzi o wyzwolenie człowieka z siel niewiedzy, z tego, co mu nie pozwala stawać się człowiekiem, o wyzwolenie człowieczeństwa z niewoli. Komeński wielokrotnie w swoich pracach podkreśla, że wychowanie jako proces wyzwiania i rozwijania człowieczeństwa jest problemem całego życia ludzkiego, jest równie celowe i istotne we wszystkich jego fazach. Ze względu na fakt, że „życie to zasadzki”, potrzebna jest roztropność, cierpliwość, skromność, poprzestawanie na rzeczach małych, zapanowanie nad

wszelką przesadą i namiętnościami. Jak stwierdza Komeński, „mądrością jest więc umieć w napotykanym sprawach mądrze myśleć, mówić, działać”, a także „w pełni i do głębi sprawy przemyśleć, omówić, wykonać” (Komeński, 1973:265). W ujęciu Komeńskiego doskonałość myślenia „polega na jasnym pojmowaniu rzeczy, na dobrej woli i na pracowitej skrętności” (Komeński, 1973:265).

Zdaniem Komeńskiego, każdy, kto się urodził człowiekiem, pragnie żyć, być zdrowym, rozumnym, elokwentnym, wolnym, aktywnym, czujnym, mającym, bezpiecznie korzystającym z posiadanego majątku i cieszącym się powszechnym szacunkiem (Komeński, 1973:33-34).

Powyższe podstawowe potrzeby natury ludzkiej mogą być przesłonięte lub zniekształcone przez nieświadomość, ale poprzez wychowanie można i powinno się je rozwijać i korygować, gdyż, jak pisał Komeński, jeżeli zaprezentuje się „umysłowi coś naprawdę prawdziwego, (...) wnet to sobie przyswoi, podsuń woli coś dobrego, natychmiast je pochwyti, zdolności działawczej ukaz coś możliwego, a uczyni to, jeśli jej to ułatwisz” (Komeński, 1973: 66-67). Nawet wtedy, gdy ludzie błędą, dzieje się tak dlatego, że ulegają pozorom prawdy i dobra. Zdaniem Komeńskiego, pansofia, naprawa świata i wychowanie są nierozdzielnie ze sobą powiązane. Zadaniem pansofii była gruntowna reforma wychowania, a tym samym naprawa ziemskiego bytu ludzi. Jak pisze B. Suchodolski, pansofia Komeńskiego miała być wiedzą wszechobejmującą i skonsolidowaną, „wiedzą, która nie gubiłaby się w szczegółach i pozwalała zrozumieć funkcjonowanie świata w związku z powołaniem człowieka, a zwłaszcza jego troistą naturą jako istoty myślącej, mówiącej i działającej” (Suchodolski, 1973: XXXVII).

Zdaniem Komeńskiego, nie można odrywać pansofii od jej społecznych konsekwencji i nie można mieć nadziei na pokój i sprawiedliwość, jeśli nie udało by się zrealizować powszechnego programu kształcenia w oparciu o pansofię.

Szczególną wagę przypisywał umiejętności sprawnego, gospodarnego działania. Wiedza praktyczna obejmować miała rozległą problematykę, od zagadnień dotyczących techniki po aspekty polityczne. Jej celem była nauka takiego postępowania, dzięki któremu człowiek własną pracą dziś jest pożyteczny sobie, a w przyszłości będzie służył członkom społeczeństwa, ale która już w dobie obecnej zmuszała do odważnej i upartej walki o pokój, tolerancję i sprawiedliwość (Suchodolski, 1973: XXXVII). Komeński pisał, że w interesie samych ludzi leży, „aby uczynić ich gorliwymi i kochającymi pracę”, gdyż, jak pokazują przykłady „zdrowych narodów (...), gdziekolwiek kwitnie szlachetna praca, tam jednocześnie nie panoszy się zepsucie” (Komeński, 1973: 38).

W *Pampaedii* Komeński pisze, że człowiek powinien rozwijać swoje człowieczeństwo (Komeński, 1973: 33). Podstawowym elementem wiedzy o sobie miała być, według niego, wiedza służąca etycznemu doskonaleniu się, etycznej samokontroli i etycznemu dojrzywaniu ludzi, przekazywana na każdym etapie szkolnego kształcenia. Dzięki wiedzy o samym sobie, gromadzonej w trakcie doświadczenia życiowego, człowiek miał być mądrzejszy w odpowiednim działaniu i reagowaniu na sytuacje życiowe, silniejszy wobec przeciwności losu, zaznać wewnętrzznego spokoju oraz szacunku ze strony otoczenia. Komeński wyrażał na-

dzieje, że ludzie wychowani w swym człowieczeństwie będą kształtować swe stosunki społeczne w sposób odpowiadający godności człowieka. W *Wielkiej dydaktyce* pisał, że od jak najmłodszych lat należy wszczepiać podstawowe cnoty, takie jak: „roztropność, wstrzemięźliwość, męstwo i sprawiedliwość” (Komeński, 1956: 227), „zanim jeszcze duch przesiąknie wadami” (Komeński, 1956: 231).

Podkreślał, że ważną sprawą w procesie wychowania jest uświadomienie człowiekowi, że aby godnie żyć, musi wiedzieć, kim jest, skąd wyszedł i dokąd zmierza. Bez tej wiedzy zawsze będzie kimś bez poczucia sensu, wartości życia i odpowiedzialności. Zdaniem Jana Amosa Komeńskiego, wyposażenie ludzi w wiedzę jest siłą mogącą przybliżyć realizację ideałów wolności, sprawiedliwości i pokoju. Z prac uczonego przebija głęboka wiara w to, że powszechna edukacja ludzkości będzie służyła sprawie pokoju i wzajemnego porozumienia między narodami, będzie krzewicielką zgody i współpracy, poprowadzi świat ku lepszej przyszłości. Z naprawą wychowania Komeński wiązał swe nadzieje na naprawę świata. Do najważniejszych idei ponadczasowych i powszechnych w twórczości Komeńskiego należy niewątpliwie wiara w ludzki rozwój człowieka oraz silne przekonanie o możliwości udoskonalania i naprawy niesprawiedliwego, pełnego wojen, cierpień, ucisku i przemocy świata. Wiara w to, że wiedza i wychowanie uczynią świat lepszym, bezpieczniejszym i pełnym ludzkiego szczęścia. Uczony wielokrotnie w swoich pismach podkreślał, że od demokratycznego rozwiązania spraw oświatowych zależy rozwój gospodarczy i polityczny każdego państwa.

Współczesny świat, oferujący obok wartości cały szereg antywartości, wywiera wpływ na zakłócenie poczucia bezpieczeństwa człowieka, wpływa negatywnie na jego kondycję. Jednostka funkcjonująca w wieloznacznej rzeczywistości i niepewności aksjologicznej jest zbyt słaba, by unieść ciężar wolności i związanej z nią odpowiedzialności. Stąd tak ważne jest we współczesnym świecie szukanie oparcia w trwałych wartościach, gdyż „człowiek pozostawiony sobie samemu (bez religii, światopoglądu, wiary w prawa historii, zasady i reguły) egzystencję swą odczuwa jako udrękę, trwogę, kruchość, małość w bezmiarze (...)” (Motycka, 1996: 334). Funkcjonowanie człowieka nie jest możliwe w świecie pozbawionym wartości, w aksjologicznej pustce, gdyż „człowiek, aby stać się sobą, potrzebuje pozytywnie wypełnionego świata” (Picon, 1960: 657). Promowanie wartości to jedno z najważniejszych zadań stojących przed współczesną szkołą, wychowawcami, nauczycielami, rodzicami i innymi członkami społeczeństwa, o czym przypominają nam ponadczasowe idee prezentowane w bogatej twórczości i działalności Jana Amosa Komeńskiego.

Bibliografia

- Gmiterek H., *Bracia czescy a kalwini w Rzeczypospolitej. Połowa XVI - połowa XVII wieku*, Lublin 1987, s. 149-150.
- Motycka A., *Postmodernizm a kryzys kulturowy*, [w:] *Postmodernizm a filozofia. Wybór tekstów*, red. S. Czerniak, A. Szachaj, Warszawa 1996.

- Kitler W., *Bezpieczeństwo państwa a bezpieczeństwo narodowe*, [w:] *Aspekty prawne bezpieczeństwa narodowego RP. Część ogólna*, red. nauk. W. Kitler, M. Czuryk, M. Karpiuk, Warszawa 2013, s. 18.
- Komeński J.A., *Pampaedia*, przekład K. Remerowa, Wrocław, Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973, s. 6.
- Komeński J.A., *Pisma wybrane*, wybór, wstęp i opracowanie B. Suchodolski, przekład K. Remerowa, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964.
- Komeński J.A., *Wielka dydaktyka*, przekład K. Remerowa, Wrocław 1956, s. 4.
- Komeński J.A., *Unum necessarium czyli Jedynie konieczne*, wyd. II, Pracownia Borgis, Wrocław 1999.
- Komeński J.A., *Szczęście narodu*, [w:] *Komeński, B. Suchodolski*, Warszawa 1979.
- Komeński J.A., *Świat w obrazach rzeczy dostępnych zmysłom*, wstęp i przekład A. Fijałkowski, Warszawa 2015.
- Koziej S., *Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja*, „Bezpieczeństwo Narodowe 2011, nr 2, s. 18.
- Kuźniar R., *Po pierwsze bezpieczeństwo*, „Rzeczpospolita” z 9.01.1996 r.
- Picon G., *Panorama myśli współczesnej*, Paryż 1960.
- Sitarska B., Mnich R., *Wstęp*, [w:] *Jan Amos Komeński a kultura epoki baroku*, red. B. Sitarska, R. Mnich, Siedlce 2007, s. 8.
- Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 18.
- Suchodolski B., *Komeński*, Warszawa 1979.
- Suchodolski B., *Wstęp*, [w:] *Pampaedia*, J. A. Komeński, przekład K. Ramerowa, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973.
- Suchodolski B., *Wstęp*, [w:] *Wielka dydaktyka*, J.A. Komeński, Wrocław 1956.
- Szacki J., *Spotkania z utopią*, Warszawa 2000.
- Wójcik Z., *Międzynarodowe położenie Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska XVII wieku*, red. J. Tazbir, Warszawa 1977, s. 49.